

Sygn. akt I ACa 1609/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Romana Górecka

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO del. Małgorzata Dubinowicz-Motył (spr.)

Protokolant: asystent sędziego Milena Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. i K. W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt XXIV C 487/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 133 495,04 zł (sto trzydzieści trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych cztery grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie trzecim w ten sposób, że znosi koszty procesu między stronami;

- w punkcie czwartym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 133 495,04 zł (sto trzydzieści trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych cztery grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie szóstym w ten sposób, że znosi koszty procesu między stronami;

- w punkcie siódmym w ten sposób, że nakazuje pobrać od A. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 6840 (sześć tysięcy osiemset czterdzieści) złotych, nakazuje ściągnąć z roszeń zasądzonych na rzecz K. W. i na rzecz M. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty po 5580 (pięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem nieuwiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od M. R. i K. W. na rzecz A. S. kwoty po 8897 (osiem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Dubinowicz-Motyk Romana Górecka Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 1609/16

UZASADNIENIE

K. W. w pozwie z dnia 3 lutego 2014 roku domagała się zasądzenia od A. S. kwoty 240 000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za zbyte pozwanemu udziały w (...) sp. z o.o.

Tego samego dnia pozew przeciwko A. S. wniosła M. R., żądając zasądzenia kwoty 240 000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2011 roku, tytułem wynagrodzenia za zbyte pozwanemu udziały w (...) sp. z o.o.

W obu w/w sprawach A. S. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz od każdej z powódek kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódek. Dodatkowo wskazywał, że zawarł z powódkami 4 listopada 2010 roku umowę nabycia udziałów w spółce (...) sp. z o.o., uiszczył na rzecz powódek kwoty po 500 000zł tytułem ceny, a co do pozostałej części ceny dokonał - zgodnie z umową stron - jej zatrzymania, z uwagą na ujawnione wierzytelności wobec spółki (...) sp. z o.o.

Dnia 2 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zarządził połączenie sprawy toczącej się z powództwa M. R. przeciwko A. S. pod sygnaturą XXIV C 733/14 ze sprawą toczącą się z powództwa K. W. przeciwko A. S. pod sygnaturą XXIV C 487/14.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od A. S. na rzecz K. W. kwotę 224 677,59zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I sentencji), w pozostałej części oddalił powództwo K. W. (punkt II sentencji), zasądził od A. S. na rzecz K. W. kwotę 10200zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III sentencji), zasądził od A. S. na rzecz M. R. kwotę 224 677,59zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt IV sentencji), w pozostałej części oddalił powództwo M. R. (punkt V sentencji), zasądził od A. S. na rzecz M. R. kwotę 10200zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt VI sentencji) i nakazał pobrać od A. S. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 18000zł tytułem nieuiszczonej części opłat od pozwu (punkt VII sentencji).

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań.

K. W. i M. R. były jedynymi współniczkami spółki (...) sp. z o.o. (obecnie: (...) sp. z o.o.). Spółka ta realizowała inwestycję polegającą na budowie kompleksu budynków mieszkalnych wielorodzinnych o nazwie (...) na należącej do niej nieruchomości położonej przy ul. (...) w G.. Spółka nawiązała współpracę z p. T. Ś., który miał pośredniczyć w sprzedaży lokali budowanych na (...) w zamian za prowizję w wysokości 2% ceny sprzedaży. Dnia 1 października 2008 roku T. Ś. wystawił spółce z tego tytułu fakturę na kwotę 24 915,50zł netto, która nie została zapłacona. We wrześniu 2008 roku T. Ś. zawarł ze spółką (...) sp. z o.o. (obecnie: (...) sp. z o.o.) umowę przedwstępną dotyczącą wybudowania przez spółkę i nabycia przez T. Ś. lokalu usługowego nr (...) w budynku (...) i T. Ś. zapłacił kwotę 26 510,70zł tytułem 10% ceny lokalu. W tym samym miesiącu zawarta została także umowa przedwstępna dotycząca wybudowania i nabycia lokalu usługowego nr (...) i T. Ś. zapłacił spółce kwotę 19 064,43zł tytułem 10% ceny lokalu. Współpraca (...) sp. z o.o. (obecnie: (...) sp. z o.o.) z T. Ś. układała się niepomyślnie i w listopadzie 2008 roku spółka odwołała prokurę udzieloną wcześniej p. Ś., a pismem z dnia 5 maja 2009 roku wypowiedziała ze skutkiem natychmiastowym umowę o współpracy.

Dnia 4 listopada 2010 roku K. W. i M. R. zawarły z A. S. umowę sprzedaży przysługujących im udziałów w (...) sp. z o.o. (obecnie: (...) sp. z o.o.), sprzedając A. S. po 25 udziałów za cenę w kwocie po 850 000zł. Uzgodniono, iż cena na rzecz

każdej ze sprzedających zostanie zapłacona w następujący sposób – 425 000zł w dniu zawarcia umowy i 425 000zł w terminie do 4 lutego 2011 roku, z tym zastrzeżeniem, że A. S. przysługiwało uprawnienie do zatrzymania drugiej części ceny w wysokości odpowiadającej roszczeniom kierowanym wobec spółki lub też wobec pozwanego z tytułu nabycia udziałów w spółce, o ile roszczenia te nie zostały wskazane w treści umowy sprzedaży udziałów. Załącznikiem do umowy sprzedaży udziałów był dokument zawierający zestawienie nieopłaconych przez spółkę kosztów związanych z inwestycją (...) w G.. Wskazano w nim w części zatytułowanej „przedsprzedaż” m.in. kwotę 45 575zł opisaną jako „lokal użytkowy”. W negocjowanie treści umowy sprzedaży udziałów zaangażowany był syn pozwanego – Ł. S.; w czasie negocjacji i pozwany i jego syn mieli dostęp do całości dokumentacji spółki.

W dniu zawarcia umowy A. S. zapłacił K. W. i M. R. kwoty po 425 000zł. Druga część ceny została powódkiem zapłacona jedynie częściowo – pismami z 3 lutego 2011 roku A. S. zawiadomił każdą z powódek, że na podstawie art. 2 punkt 2.7 umowy sprzedaży udziałów wstrzymuje wypłatę części ceny w kwocie 400 000zł (wobec konieczności zabezpieczenia środków na spłatę roszczeń zgłoszonych przez p. T. Ś.), a w dniu 4 lutego 2011 roku dokonał na rzecz każdej ze sprzedających płatności w kwocie po 75 000zł. Kolejno, pismami z dnia 28 czerwca 2011 roku A. S. zawiadomił M. R. i K. W. o pomniejszeniu ceny nabycia udziałów w spółce o łączną kwotę 220 000zł, jako że kwota tej wysokości została ściągnięta z rachunku spółki (...) sp. z o.o. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na wniosek wierzyciela (...) spółka jawna.

Wiosną 2011 roku S. W. (1) kilkakrotnie spotykał się z synem pozwanego by wyjaśnić kwestię roszczeń zgłoszonych wobec (...) sp. z o.o. przez T. Ś., przekonując że jedyną wierzytelnością T. Ś. wobec spółki jest wierzytelność o zapłatę kwoty 45 575zł o zwrot zaliczek na nabycie lokali użytkowych nr (...), wymieniona w załączniku do umowy nabycia udziałów.

W dniu 13 lipca 2011 roku T. Ś. i (...) sp. z o.o. zawarli porozumienie, na mocy którego spółka zobowiązała się zapłacić T. Ś.:

- kwotę 24 914,50zł plus Vat, tytułem zapłaty za fakturę nr (...) z dnia 1 października 2008 roku,
- kwotę 15 626,58zł plus Vat, tytułem zwrotu zaliczki na poczet zakupu lokalu usługowego nr (...), powiększonej o odsetki ustawowe za okres od 19 września 2008 roku do 30 czerwca 2011 roku w kwocie 6283,80zł,
- kwotę 7000zł plus Vat, tytułem zwrotu kosztów utworzenia i utrzymania serwisu internetowego,
- kwotę 5900zł plus Vat, tytułem zwrotu kosztów wykonania wizualizacji osiedla, czemu towarzyszyło cofnięcie oświadczenia z 2009 roku o wypowiedzeniu umowy o współpracy i rozwiązanie tej umowy z dniem 13 lipca 2011 roku.

W dniu 14 października 2011 roku, w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej toczącym się przed Sądem Rejonowym w Piasecznie w sprawie I Co 2519/11, T. Ś. i (...) sp. z o.o. zawarli ugodę, na mocy której spółka zobowiązała się zapłacić T. Ś.:

- kwotę 21 730,08zł plus Vat, tytułem zwrotu zaliczki uiszczonyj na poczet zakupu lokalu usługowego nr (...),
- kwotę 250 000zł tytułem kary umownej za niewykonanie w terminie umowy przedwstępnej o wybudowanie i sprzedaż lokalu usługowego nr (...).

Przystępując do analizy zasadności żądań obu powódek, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń, stwierdzając że nie zasługuje on na uwzględnienie. Sąd uznał, że termin przedawnienia owych roszczeń wynosi 10 lat, zgodnie z art. 118 kc, jako że sprzedaż udziałów w spółce (...) sp. z o.o. (obecnie: (...) sp. z o.o.) przez powódki nie była dokonana w zakresie działalności ich przedsiębiorstwa i brak jest podstaw do zastosowania dwuletniego terminu przedawnienia z art. 554 kc.

Sąd I instancji zaznaczył, iż zgodnie z umową z dnia 4 listopada 2010 roku pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz każdej z powódek kwoty po 850 000zł, natomiast zapłacił im łącznie kwoty po 500 000zł. Powódki domagały się

zasądzenia na swoją rzecz jedynie kwot po 240 000zł, przyznając, iż zasadnie pozwany dokonał zatrzymania kwoty 220 000zł (tj. po 110 000zł w odniesieniu do każdej z powódek) z tytułu ujawnionej po zawarciu umowy sprzedaży udziałów wierzytelności (...) spółka jawna wobec spółki (...). sp. z o.o. Sąd Okręgowy uznał, iż skoro pozwany A. S. domagał się oddalenia powództw z uwagi na ujawnienie się po zawarciu umowy sprzedaży udziałów wierzytelności T. Ś. wobec (...) sp. z o.o. na łączną kwotę 350 033,84zł i wykonanie przez siebie prawa zatrzymania części ceny, przewidzianego w art. 2 ust.7 umowy, to spoczywał na nim ciężar wykazania że wierzytelności te istniały. W ocenie Sądu I instancji pozwany w przeważającej mierze nie udowodnił istnienia i wysokości wierzytelności T. Ś. przeciwko spółce (...) sp. z o.o. albo istnienia podstaw do zatrzymania ceny odpowiadającej tym wierzytelnościom. Mianowicie, Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do zatrzymania przez pozwanego części ceny odpowiadającej wierzytelności T. Ś. wobec spółki o zapłatę kwoty 45 575zł tytułem zwrotu zaliczek uiszczonych na poczet nabycia lokali użytkowych (...) i (...). W ocenie Sądu istnienie tej wierzytelności było znane pozwanemu w chwili nabywania udziałów, gdyż wierzytelność ta była ujęta w załączniku do umowy i jedynie omyłkowo w nim opisana słowami „lokal użytkowy” zamiast „lokale użytkowe”. Sąd przyjął także, że nie zostało wykazane by T. Ś. przysługiwała wobec spółki (...) wierzytelność o zapłatę kwoty 250 000zł z tytułu kary umownej za nieterminową realizację umowy przedwstępnej z 11 września 2008 roku, gdyż zgodnie z §5 ust.4 i §3 ust.1 owej umowy kara umowna za opóźnienie w wydaniu lokalu przysługiwała kupującemu tylko w razie uiszczenia przez niego całości ceny za lokal, co nie miało miejsca. W ocenie Sądu I instancji zawarcie przez (...) sp. z o.o. z T. Ś. ugody sądowej z 14 października 2011 roku i zobowiązanie się do zapłaty w/w kary umownej w kwocie 250 000zł było błędną decyzją spółki, której skutkami powódki nie mogą być obciążane. Sąd uznał także, że pozwany nie udowodnił iż T. Ś. był uprawniony do domagania się od (...) sp. z o.o. kwot 7000zł i 5900zł powiększonych o podatek Vat z tytułu zwrotu kosztów wykonania i utrzymywania serwisu internetowego oraz wykonania wizualizacji osiedla, będących przedmiotem porozumienia spółki z T. Ś. z dnia 13 lipca 2011 roku. Sąd podkreślił, że pozwany nie przedstawił umowy o współpracy mającej być podstawą tych roszczeń, a powódki kwestionowały ich istnienie, stąd brak jest podstaw do obciążania powódek konsekwencjami decyzji biznesowych spółki polegających na zobowiązaniu się do zapłaty tych należności. Sąd Okręgowy przyjął jednakże, że pozwany był uprawniony do zatrzymania kwoty 30 644,83zł, odpowiadającej wierzytelności T. Ś. wobec spółki z tytułu prowizji za zawarcie umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu (tj. 24 914,50zł prowizji i 5730,33zł odsetek za opóźnienie w zapłacie prowizji) i pomniejszenia o tę kwotę swoich zobowiązań wobec powódek z tytułu ceny nabycia udziałów (tzn. o 15 322,41zł wobec każdej z powódek). Tak argumentując, Sąd Okręgowy na podstawie art. 535§1 kc i art. 555 kc zasądził na rzecz M. R. i K. W. kwoty po 224 677,59zł, oddalając powództwa w części dotyczącej kwot 15 322,41zł. Od zasądzonych kwot Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, przyjmując iż pozwany pozostaje w opóźnieniu od dnia 14 lipca 2011 roku, jako dnia następnego po ostatecznym wyjaśnieniu kwestii istnienia wierzytelności T. Ś. wobec (...) sp. z o.o. i jej rozliczenia, do którego to momentu powódki nie były uprawnione do naliczania odsetek zgodnie z art. 2 ust. 2.7 umowy sprzedaży udziałów.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany A. S., zaskarżając wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach I, III, IV, VI i VII sentencji i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, a ewentualnie - o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództw ponad kwoty po 65 613,15zł na rzecz każdej z powódek i stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: 1) naruszenie art. 554 kc poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zbycie udziałów w spółce nie stanowi sprzedaży w zakresie działalności przedsiębiorstwa, 2) naruszenie art. 536§1 kc poprzez zaniechanie jego zastosowania, 3) naruszenie art. 6 kc w zw. z art. 536§1 kc i art. 65§2 kc w zw. z punktem 2.7 umowy stron z dnia 4 listopada 2010 roku poprzez błędne przyjęcie, że na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia zasadności wierzytelności zgłoszonych do spółki (...) sp. z o.o. nieobjętych listą wierzytelności, 4) naruszenie art. 65§2 kc poprzez dokonanie wykładni oświadczenia woli stron zawartego w załączniku do umowy stron z dnia 4 listopada 2010 roku i przyjęcie, że jedynie w następstwie oczywistej omyłki w załączniku nr (...) znalazły się słowa « lokal użytkowy » zamiast « lokale użytkowe », 5) naruszenie art. 365§1 kpc w zw. z art. 361 kpc w zw. z art. 184 kpc poprzez naruszenie zasady res iudicata i res transacta polegające na nieuwzględnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 14 października 2011 roku uznającego ugodę zawartą między T. Ś. a (...) sp. z o.o. za dopuszczalną, zgodną

z prawem i z zasadami współżycia społecznego oraz 6) naruszenie art. 233§1 kpc poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego skutkującą przyjęciem, że wierzytelność T. Ś. wobec (...) sp. z o.o. nie została udowodniona.

Powódki K. W. i M. R. domagały się oddalenia apelacji i zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, koncentrujących się na wytknięciu przez skarżącego Sądowi I instancji nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych co do istnienia lub prawdopodobieństwa istnienia roszczeń zgłaszanych przez p. T. Ś. wobec (...) sp. z o.o. Zarzut ów nie został szerzej uargumentowany, w szczególności apelujący nie wskazał jakie kryteria oceny naruszył Sąd I instancji w stosunku do konkretnych dowodów i nie wyjaśnił dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie. Zaniechanie to przesądza o braku jego skuteczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 roku w sprawie IV CKN 970/00, wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2005 roku w sprawie III CK 3/05). W związku z tym poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne zasługiwały na podzielenie przez Sąd Apelacyjny, bez potrzeby ponownego ich przytaczania. Ustalenia te zostały jednak uzupełnione przez Sąd Apelacyjny o treść uzgodnień stron zamieszczonych w art. 2 ust.2.7 umowy sprzedaży udziałów, wspomnianych przez Sąd I instancji jedynie w części motywacyjnej uzasadnienia (str.11), a mianowicie - iż w razie umorzenia długu, zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia lub załatwienia sprawy w inny prawnie dopuszczalny sposób, kupujący (pozwany) zobowiązał się przekazać sprzedającym (powódkom) równomiernie tę część ceny, jaka pozostała po zaspokojeniu ewentualnych wierzycieli oraz że w tym przypadku sprzedające nie były uprawnione do naliczania odsetek ani do podejmowania kroków mających na celu przymusowe wykonanie zapłaty ceny.

Analizę podniesionych przez apelującego zarzutów naruszenia prawa materialnego rozpocząć należało od zarzutu naruszenia art. 554 kc poprzez jego niezastosowanie, albowiem w razie niepodzielenia oceny prawnej Sądu I instancji i uznania skuteczności zgłaszanego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, zbędne stałoby się badanie istnienia przesłanek zasadności powództwa wniesionego przez K. W. i M. R. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2010 roku w sprawie I CSK 653/09 i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 roku w sprawie III CZP 84/05). Stosownie do art. 554 kc roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten przewiduje skrócony, w porównaniu do art. 118 kc, termin przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży dokonywanej przez profesjonalistę - prowadzącego przedsiębiorstwo w zakresie jego działalności. Sąd Apelacyjny popiera pogląd Sądu I instancji, iż w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania tego przepisu, gdyż nie zostało wykazane by powódki były osobami prowadzącymi działalność gospodarczą w zakresie obrotu udziałami w spółkach prawa handlowego i by w ramach tej działalności zbyły na rzecz A. S. przysługujące im udziały w (...) sp. z o.o. (obecnie : (...) sp. z o.o.). W przywołanym przez Sąd I instancji uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku IV CSK 151/13 stwierdzono, że samo tylko wykonywanie uprawnień udziałowca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym sprzedaż udziałów spółki, nie może być uznane za działalność gospodarczą. Zwrócono w nim także uwagę na specyfikę stanu faktycznego sprawy, w której Sąd Najwyższy wyraził odmienny pogląd, że sprzedaż udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością może być uznana za « sprzedaż w zakresie działalności przedsiębiorstwa », do którego to poglądu odwoływał się pozwany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 roku w sprawie II CK 175/04). Owa specyfika wyrażała się m.in. w tym, iż sprzedającym udziały była spółka prawa handlowego, która w ramach realizowania swej strategii biznesowej zbyła posiadane przez siebie udziały w innej spółce. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie obie powódki sprzedając posiadane udziały w spółce realizowały jedynie majątkowe uprawnienia ze stosunku spółki, a samo posiadanie udziałów w spółce i ich sprzedaż nie stanowi przedmiotu działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 roku w sprawie I CSK 10/10).

Apelujący kwestionował dokonaną przez Sąd I instancji wykładnię umowy sprzedaży udziałów z 4 listopada 2010 roku, zwłaszcza w zakresie dotyczącym uzgodnień odnośnie sposobu ustalenia wysokości ceny sprzedaży czy też sposobu zapłaty ceny sprzedaży, co miało łączyć się z błędną wykładnią przepisu art. 6 kc i przyjęciem przez Sąd Okręgowy iż na pozwanym spoczywa ciężar wykazania istnienia i wysokości wierzytelności zgłoszonych wobec spółki (...), o które pozwany pomniejszał należną powódkom cenę sprzedaży. Naruszenia art. 65 kc skarżący upatrywał przede wszystkim w wadliwym zinterpretowaniu art. 2 ust.2.7 umowy stron, w tym pominięciu zdania 3 tego ustępu, co prowadziło do błędnego ustalenia skutków wynikających z zobowiązań zamieszczonych w w/w postanowieniu umownym.

Przystępując do analizy tego zarzutu, Sąd Apelacyjny zaznacza, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, a w konsekwencji orzeczenie sądu drugiej instancji wydane na skutek apelacji musi opierać się na samodzielnie ustalonej przez ten sąd podstawie faktycznej i prawnej, gdyż postępowanie apelacyjne jest kontynuacją merytorycznego rozpoznania sprawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 roku w sprawie III CZP 49/07, uchwała Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 roku w sprawie III CZP 59/98).

Art. 65§1 kc stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Co do oświadczeń woli stanowiących składnik umowy, art. 65§2 kc nakazuje badać raczej jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Dokonując wykładni zawartej przez K. W. i M. R., jako sprzedające a A. S., jako kupującego umowy sprzedaży udziałów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy zwrócić uwagę, iż jej postanowienia normujące sposób i termin zapłaty ceny sprzedaży nie są jasne. Mianowicie, w art. 2 ust. 2.1, 2.2, 2.4 a i b, 2.5 a i b ustalono, że kupujący miał zapłacić sprzedającym w dniu podpisania umowy część ceny w kwotach po 425 000zł, a pozostałą część ceny – w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia umowy. W art. 2 ustępie 2.7 przewidziano jednak uprawnienie kupującego do zatrzymania drugiej części ceny w wysokości odpowiadającej roszczeniom kierowanym wobec spółki, której udziały zostały zbyte lub kierowanym wobec kupującego z tytułu nabycia udziałów, które nie zostały wskazane przez sprzedające lub członków zarządu w treści umowy. Nabywca udziałów został zobowiązany do niezwłocznego powiadomienia sprzedających o podnoszonych roszczeniach wobec spółki lub wobec niego, a sprzedające i członkowie zarządu spółki – do wskazania nabywcy wszelkich zarzutów przysługujących spółce wobec zgłaszającego się wierzyciela. Przewidziano także, że w przypadku umorzenia długu, zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia lub załatwienia sprawy w inny prawnie dopuszczalny sposób kupujący przekaze sprzedającym równomiernie tę część ceny jaka pozostała po zaspokojeniu ewentualnych wierzycieli oraz że sprzedające nie są wówczas uprawnione do naliczania odsetek ani do podejmowania kroków mających na celu przymusowe wykonanie zapłaty całej ustalonej ceny. Cytowane zapisy umowy nie precyzują ostatecznie jakie kwoty i kiedy miałyby być wypłacone sprzedającym tytułem ceny oraz co strony rozumiały przez możliwość zatrzymania przez kupującego części ceny i przez obowiązek przekazania kupującym jedynie tej jej części jaka pozostała po zaspokojeniu wierzycieli, którzy nie byli ujawnieni kupującemu w dacie zawierania umowy. Ta niejednoznaczność postanowień umowy aktualizowała obowiązek dokonania ich wykładni, z nadaniem priorytetowego znaczenia rzeczywistej woli stron.

Zgodzić się należy z apelującym, iż Sąd I instancji uchylił się od powyższej powinności, pomijając dokonanie interpretacji i oceny znaczenia prawnego zapisów zamieszczonych w art. 2 ust. 2.7 zd. 3 umowy stron.

W wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku w sprawie I CSK 193/10 Sąd Najwyższy wskazał, że proces interpretacji umowy nie może ograniczać się jedynie do badania jej tekstu, lecz musi objąć wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinien przebiegać według reguł wykładni kombinowanej, dającej pierwszeństwo ustaleniu znaczenia spornych postanowień umowy według wzorca subiektywnego. Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego, opartego na założeniu, że zastosowanie reguł art. 65§1 kc nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który przyjął je, określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Podzielając ów pogląd Sąd Apelacyjny zauważa, iż zgromadzony materiał dowodowy

uzasadnia przyjęcie, iż analizowane zapisy umowy powódki i pozwany rozumie jako możliwość wstrzymania się pozwanego z dokonaniem zapłaty na rzecz powódek, bez popadania w opóźnienie oraz jako zastrzeżenie możliwości dokonania tzw. potrącenia umownego. Otóż, świadek S. W. (2), biorący udział w zawarciu umowy zeznał, iż „umowa zezwalała na zabezpieczenie sumy pieniędzy...i dawała panu S. możliwość dysponowania naszymi pieniędzmi w dowolny sposób”, świadek Ł. S. podawał, iż „część ceny została odroczone na jakiś okres, żeby ewentualnie wykluczyć możliwość pojawienia się jakichś dodatkowych zobowiązań spółki”, a powódka M. R. opisywała: „oczywiście nic go (tzn. pozwanego) nie kosztowało, bo co za różnica czy zapłaci nam pieniądze, które nam był winien, czy zapłaci panu Ś.”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego znaczący jest także sposób wykonania przez strony analizowanych zapisów umowy. Po wyegzekwowaniu przez komornika z rachunku bankowego (...) sp. z o.o. kwoty 220 000zł na rzecz wierzyciela, którego wierzytelność nie była ujawniona w załączniku nr 1 do umowy sprzedaży udziałów (k.66 i 43 akt), A. S. wystosował do powódek oświadczenie o pomniejszeniu przysługującej im ceny za sprzedaż udziałów o w/w kwotę (k.61-63), a powódki wyraziły na to ustnie zgodę (o czym zeznał świadek S. W. (2) i powódka M. R.) i wnosząc pozew w niniejszej sprawie przyznawały skuteczność pomniejszenia należnej im ceny o świadczenie uregulowane przez spółkę (...) na rzecz wierzyciela (...) sp.j. (k.113v i k.108 akt XXIV C 733/14).

Mając na względzie przytoczone powyżej relacje zeznających w sprawie osób, nie można jednak zgodzić się z apelującym, by wykładnia postanowień zawartych w art. 2 ust. 2.7 umowy miała uzasadniać zastosowanie art. 536§1 kc i by Sąd Okręgowy naruszył ów przepis poprzez jego niezastosowanie. Art. 536§1 kc odnosi się do sytuacji, gdy cena w konkretnej kwocie nie została uzgodniona w umowie, a strony umowy sprzedaży przewidują ustalenie jej wysokości na podstawie np. kalkulacji kosztów wyprodukowania kupowanej rzeczy (tzw. cena kosztorysowa), oszacowania przez rzeczoznawcę czy osobę trzecią (tak: Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. Gerarda Bieńka). Tymczasem powódki i pozwany w art. 2 ust. 2.1 i 2.2 umowy ustalili, iż za sprzedawane 25 udziałów w spółce każda z powódek otrzyma od pozwanego cenę w wysokości 850 000zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego analizowane zapisy umowy, interpretowane zgodnie z wolą stron, uzasadniają przyjęcie, że zamiarem powódek i pozwanego było wprowadzenie do umowy zastrzeżenia gwarancyjnego, jako podstawy nałożenia na powódki obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego na wypadek, gdyby nie zostały potwierdzone deklaracje powódek o stanie zadłużenia spółki, przyjmowane przez pozwanego za podstawę zawarcia umowy. Pozwany A. S. nabywał bowiem od K. W. i M. R. łącznie 50 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. za 1 700 000zł, która to cena miała odzwierciedlać wartość zbywcą udziałów. Wniosek ów uzasadnia zamieszczony w treści umowy i w załączniku nr 1 umowy szczegółowy opis majątku spółki, prowadzonej przez nią inwestycji i zobowiązań spółki. Z pewnością stan zadłużenia spółki, z którym może wiązać się konieczność jej dokapitalizowania, był jedną z okoliczności rozważanych przez pozwanego przy podjęciu decyzji o nabyciu udziałów w spółce od powódek. Zawierając umowę z pozwanym powódki zapewniły, że wszelkie długi, obciążenia oraz zobowiązania spółki na dzień 21 października 2010 roku zawarte są w odrębnym dokumencie stanowiącym załącznik nr (...) do umowy (art. 1 ust. 1.4 lit. r umowy), strony w art. (...) umowy przewidziały, że w razie skierowania wobec spółki roszczeń, które nie zostały ujawnione w umowie kupujący przekazuje sprzedającym jedynie tę część ceny jaka pozostanie po zaspokojeniu wierzycieli, zastrzegając kupującemu możliwość „zatrzymania” drugiej części ceny, która co do zasady miała być płatna trzy miesiące po zawarciu umowy. Powyższe zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza, że powódki przyjęły na siebie obowiązek uiszczenia na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego o wysokości odpowiadającej wierzytelnościom, które zostaną zgłoszone wobec spółki (...) sp. z o.o. (potem: (...) sp. z o.o.) i które spółka ureguluje, a których istnienie nie zostało zakomunikowane pozwanemu przez powódki przy zawieraniu umowy sprzedaży udziałów, jak również że strony przewidziały możliwość potrącenia owego świadczenia z wierzytelnościami powódek wobec pozwanego o zapłatę ceny sprzedaży za nabyte udziały w spółce. Zastosowanie omawianej konstrukcji było prawnie dopuszczalne. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę popiera pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 2013 roku II CSK 331/12, iż zakres art. 353⁽¹⁾ kc umożliwi wprowadzenie do umowy takich zastrzeżeń gwarancyjnych nie stanowiących kary umownej, które zabezpieczając uzasadnione interesy obu stron, pozwalają na równomierne rozłożenie ryzyka związanego z celem umowy albo też innej czynności prawnej. W przypadku analizowanej umowy interes powódek wyrażał się w zbyciu udziałów w spółce, a interes pozwanego – w nabyciu udziałów w spółce o znanym i zagwarantowanym przez kontrahentów stanie zadłużenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 65§2 kc, mającego polegać na dokonaniu wadliwej wykładni oświadczenia woli stron zamieszczonego w załączniku nr 1 do umowy z dnia 4 listopada 2010 roku. Apelujący nie uzasadnił owego zarzutu, a ze sposobu jego sformułowania domniemywać można, że uznaje za nieprawidłowe odkodowanie zgodnego zamiaru stron umowy w oparciu jedynie o wyjaśnienia powódek. Sąd Okręgowy nie bazował jednak tylko na zeznaniach K. W. i M. R., ale weryfikował je z treścią przedłożonych do akt dokumentów i rozstrzygające znaczenie przydał temu, iż suma zaliczek wpłaconych przez p. T. Ś. na poczet ceny za lokale użytkowe nr (...) (k.116 i 117) odpowiada kwocie należności wskazanej w pozycji 3 tabeli „przedsprzedaż”, stanowiącej załącznik do umowy sprzedaży udziałów (k.43). Sąd Apelacyjny uzupełniając zauważa, że za przyjęciem, iż zamiarem pozwanego i powódek było przyznanie istnienia zobowiązania spółki (...) wobec p. T. Ś. w kwocie 45 575,13zł z tytułu zaliczek uiszczonych za lokale użytkowe nr (...) przemawia także kontekst sytuacyjny w jakim składane było analizowane oświadczenie woli. Wspomnieć trzeba, iż wykładnia umowy i ustalenie zgodnego zamiaru stron wymaga analizy nie tylko postanowień umowy, ale znaczące mogą być także wcześniejsze i późniejsze oświadczenia i zachowania stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2006 roku w sprawie III CSK 30/06). W rozpoznawanej sprawie ważne jest, że podczas negocjowania treści umowy pozwany A. S. i osoby go reprezentujące miały dostęp do całości dokumentacji spółki (...) sp. z o.o., w tym dokumentacji księgowej. Wyjaśnia to niezwykle lapidarną treść załącznika nr 1 do umowy sprzedaży udziałów (k.43), który dla osoby nieobeznanej z dokumentacją spółki byłby nieczytelny (np. z uwagi na częściowe zaniechanie odniesienia się do konkretnych faktur czy sprecyzowania lokali będących przedmiotem przedsprzedaży). W części zawierającej wyliczenie należności z tytułu przedsprzedaży lokali wymienione są jedynie trzy pozycje, z których jedna odpowiada wysokości wierzytelności T. Ś. z tytułu zaliczek za lokale użytkowe nr (...), a pozwany w toku postępowania nie przedstawił innego wyjaśnienia wobec kogo spółka (...) miałaby być zobowiązana do zapłaty kwoty 45 575zł.

Przy przedstawionej powyżej interpretacji postanowień zamieszczonych w art. umowy, nieuprawniony był pogląd Sądu I instancji jakoby na pozwanym spoczywał ciężar wykazania że T. Ś. przysługiwały wierzytelności zgłoszone wobec (...) sp. z o.o. oraz jaka była ich wysokość. Z art. 6 kc, określającego zasadę rozkładu ciężaru dowodu, wynika, iż ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, a na stronie pozwanej ciąży obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 października 1969 roku w sprawie II PR 313/69). Skoro pozwany powoływał się na „pomniejszenie” należnej powódkom ceny za sprzedane udziały, zobowiązany był – w świetle ustaleń stron zamieszczonych w art. 2 ust. 2.7 umowy – udowodnić, iż po zawarciu umowy zgłosili się wierzyciele spółki (...), o których pozwany nie został poinformowany przez powódki przy podpisywaniu umowy oraz że spółka zaspokoiła owych wierzycieli. Odmienne, wadliwe ustalenie rozkładu ciężaru dowodu w procesie i obciążenie strony pozwanej konsekwencjami niewykazania innych faktów (zasadności zgłaszanych wobec spółki roszczeń) przesądza o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisu art. 6 kc. Naruszenie to skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, iż pozwany nie był uprawniony do dokonania umownego potrącenia (tzw. pomniejszenia) z wierzytelności powódek o zapłatę ceny sprzedaży swojej wierzytelności o zapłatę świadczenia przewidzianego w zastrzeżeniu gwarancyjnym w wysokości 297 634,91zł. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie niesporny był fakt zgłoszenia przez T. Ś. roszczeń wobec (...) po zawarciu umowy sprzedaży udziałów, które w większości – poza roszczeniem o zwrot zaliczek za lokale użytkowe – nie były ujawnione w załączniku nr 1 do umowy. Pozwany wykazał w toku postępowania, iż spółka (...) zawarła z T. Ś. ugodę sądową i ugodę pozasądową dotyczącą zgłoszonych wierzytelności, w których zobowiązała się zapłacić na rzecz T. Ś. łączną kwotę 350 033,84zł (k.53-60) oraz że należności spółki wobec T. Ś. stwierdzone w owych ugodach zostały uregulowane (tu: zeznania świadka Ł. S. i T. Ś.). Fakt ten został przyznany w toku przesłuchania przez powódkę M. R., twierzącą, iż „on (pan S.) lekką ręką dał mu (panu Ś.) ogromną kwotę...nie go to nie kosztowało, bo za różnica czy zapłacił nam pieniądze czy zapłacił panu Ś.....”. Wobec powyższego powódki były zobowiązane do uiszczenia na rzecz pozwanego, na podstawie art. 353¹ kc i art. 2 ust. 2.7 umowy stron, kwoty 297 634,91zł (ściślej – każda z nich po 148 817,45zł), odpowiadającej wydatkom poczynionym przez spółkę na zaspokojenie nieujawnionych przez powódki wierzytelności (tj. z wyłączeniem kwot wskazanych w §2 ust.1b ugody z 13 lipca 2011 roku i w §2 ust.1a ugody z dnia 14 października 2011 roku).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał apelację częściowo za uzasadnioną i – na podstawie art. 386§1 kpc i art. 385 kpc – zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i czwartym w ten sposób, że oddalił powództwo M. R. i powództwo K. W. o zapłatę kwot 133 495,04zł, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Zmiana zaskarżonego wyroku obligowała Sąd Apelacyjny do dokonania korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, stosownie do art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 100 kpc. Przyrównanie kwoty zasądzonej na rzecz każdej z powódki z kwotą żadaną w pozwie prowadzi do wniosku, iż powódki są stroną wygrywającą w około 40% i mogą domagać się od pozwanego zwrotu 40% poniesionych przez siebie kosztów procesu, zaś pozwany może domagać się od powódek zwrotu 60% poniesionych kosztów procesu. Składnikami kosztów procesu, jakie poniosła każda z powódek w postępowaniu przed sądem I instancji były: - uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 3000zł, - wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7200zł, a 40% sumy tych kwot to 4080zł. Na koszty strony pozwanej składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7200zł, ustalone stosownie do §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a 60% tej kwoty to 4300zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie zamieszczone w punkcie 3 i 6 zaskarżonego wyroku poprzez zniesienie kosztów procesu między stronami. Podobnie, zmiana zaskarżonego wyroku powodowała konieczność zmiany rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych, zamieszczonego w punkcie VII wyroku Sądu I instancji. Od pozwu wniesionego przez każdą z powódek pozostała nieuiszczona opłata sądowa w wysokości 9000zł. Stosownie do wyniku postępowania, na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 kpc, Sąd Apelacyjny zmienił powyższe rozstrzygnięcie, nakazując pobrać od A. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 6840zł oraz ściągnąć z roszczeń zasądzonych na rzecz K. W. i M. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty po 5580zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono przy uwzględnieniu że pozwany wygrał sprawę w 60% (co ustalono, porównując postulowany zakres zmiany zaskarżonego wyroku z kwotą co do której powództwa zostały oddalone), na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 100 kpc, art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 k.p.c. Pozwanemu należny był od każdej z powódek zwrot 60% poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego, na które składały się połowa uiszczonej opłaty od apelacji w kwocie 22467zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10800zł, określone na podstawie §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie – czyli kwota 13217zł. Stronie powodowej należny zaś był zwrot 40% poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego, składających się jedynie z wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 10800zł, czyli kwota 4320zł. W konsekwencji Sąd zasądził od powódek na rzecz pozwanego kwotę po 8897zł, stanowiącą różnicę między wymienionymi kwotami, orzekając jak w punkcie III sentencji wyroku.